LIST
Do JPana Hrabi Mirebeau
i Respons Jego
Względem nayścia Prowincyi Sprzymierzonych Hollenderſkich.

Staraniem Kommiſſyi Patryotyczney w Bruxelli uſtanowioney, do publiczney wiadomości podany w Francuzkim ięzyku.

Z Francuzkiego zaś na Polſki przetłomaczony przez Polaka, ktory Sztatuderowi nie ieſt nieprzyiazny, JPana Mirebeau ni więcey iak wart szacuie.

Lecz tę przyſługę Ziomkom gdy robi
Do większey pracy pioro sposobi.

R. 1788.

PRZESTROGA AUTORA.

Odpowiedź JPana Hrabi Mirebeau na liſt naszego Wspoł-Obywatela, wyſtarcza do ziednania Mu na zawsze szacunku i wdzięczności Partyi Patryotyczney, ktorą On iako wszyscy wiedzą utrzymywał, i Oney bronił dosadnie prawideł. Jednak ten respons ieszcze niedoſkonale odpowiada życzeniom tych nieszczęśliwych, ktorzy nalegaią aby przedsięwziął obronę tak sprawiedliwey sprawy. Dziełem to bydź właśnie powinno mężkiego umyſłu Jego, Jemu przyſtoi rozszerzać po wszyſtkich ſtronach miłość prawdy i gorliwość o wolność. O! gdyby tych liſtow do publiczney wiadomości podanie mogło go ſkłonić do przedsięwzięcia tego dzieła, ktore intereſſuie razem i Hollenderczykow, i tych co rodzaiu ludzkiego są przyiaciołmi, a mianowicie wolnych ludzi w każdym świata zakącie znayduiących ſię.

Mo-

Może Przyiaciele JPana Mirebeau wyrzucać nam będą iż my odpowiedź Jego bez pozwolenia publikuiemy, wina to iest postępu Interessow publicznych, te zwłoki nie dozwoliły cierpieć, i pocoż z resztą mieliśmy prosić o pozwolenie, ktorego nam odmowić nie można. Wiele w prawdzie ludzi od iednego do drugiego Europy końca nadto taiemnemi są wyznawcami wielkich prawd i reguł moralności, lecz temu, co tylekroć swoiey użyczył wymowy dolegliwości uciśnionego ludu; nieprzystoi ukrywać się w cizbie.

LIST

LIST
Do J. Pana Hrabi Mirebeau

Mości P. Hrabio.

Wymowa odważna WMCPana ieſt poświęcona na obrone praw ludzkości. Stanąłeś iuż raz przy obronie Oyczyzny moiey gdy Jey groźił obcy Despota, mogłżebyś ią opuścić w czasie kiedy ią podbiia kupa namieſtniczych Tyrannow? Nie zdarzy ſię WPanu do traktowania materya większey wagi nic lepiey nie wyda i nie uwieńczy talentow Jego. O całego Narodu chodzi tu wolność, niech widzą Politycy iak ta rewolucya na ktorą z gnuśną patrzą oboiętnością, może bydź szkodliwą powszechney wolności.

Nie-

Niektore osoby przekonane iż rewolucya Sprzymierzonych Hollenderſkich Prowincyi tyle warta zatrudnić WCPana ile Go zatrudniły inne okoliczności, głoszą, że gotuiesz ſtosowne do tego Dzieło, ale drudzy, i tych ieſt większa liczba, mowią żeś przywiązany do Krola Pruſkiego i Xięcia Brunswickiego, a zatem narażić ſię Im nie śmiesz. Czyż ieſt pomyślniewsza pora nieprzyiacioł zawſtydzić? Pisząc za Hollendrami, iasnym WPan okażesz dowodem, żeś nigdy nie był narzędziem Intereſſu i nienawiści, i że iako Przyiaciel sprawiedliwości i prawdy, ſtale broniłeś onych przeciw wszelakim napaściom.

Pismo, ktorego u WPana dopraszam ſię i ktore za dobrodzieyſtwo mieć będą wolni WspołObywatele moi (bo wiesz dobrze że zarzynaiąc Ich, ieszcze Ich, nawet czernią) nie wiele WPanu zabrałoby czasu. W przeciągu czterech dni zebrałbyś z łatwością wszyſtkie materyały do tego potrzebne, ktorychbyś ieszcze nie miał. Pozwol niech ci podam sposob. Pierwsi Gazeciarze Hollenderscy MM. ...., ..., i ...., są w Paryżu teraz, Ci trzey Pisarze znakomici, miawszy za szczegolny cel zbior Hiſtoryi teraźnieyzsych rozruchow, od-

da-

daliby WPanu czego tylko rzecz wyciąga ku swemu obiawieniu. M...., Autor Historyi Generalney Prowincyi Sprzymierzonych, ma w pogotowiu ostatnie wolumina obeymuiące historyą tey teraz rewolucyi, mogłby ie WPanu kommunikować. M ....., napisał *obronę zkonfederowanych Belgow* w dwoch xięgach, tam się znayduie doskonały Obraz Konstytucyi każdey Prowincyi, i Historya pierwszych Sztaturerow. Takowe dzieło, wziąwszy ieszcze xiążeczkę pod tytułem: *Despotyzm Domu d'Orange* pomogłoby WPanu do odformowania małego obrazu pretendowanych obligacyi dla tego Domu od Prowincyi Hollenderskich, ktory zawsze zmierzał do Samowładztwa. Zdaie mi się że żaden Dzieiopis niepowiedział dosyć wyraźnie że Wilhelm I. był sam przyczyną iż Hiszpania nie straciła 17. Prowincyi. Nadto iawnie odkrył, że sam o sobie myśli, co było powodem znakomitszym Flamandzkim Panom niechcącym bydź dumy Jego narzędziami, pokoy z Hiszpanią zawrzeć. Jest tam ieszcze ieden człowiek w Paryżu coby się rownie przydał do tey roboty, ieżli się nią zatrudnić raczysz, iak się spodziewać ośmielam. Jest to M..... Autor de *L'Equisse d'un Grand tableau*, użyli piora iego Patryoci.

Rewolucya, ktorey Oyczyzna moia doświadczyła, prawdziwem iest nieszczęściem dla wszystkich Przyiacioł wolności. Bez pośrzednictwa Samowładzcy Berlińskiego niezawodnie byliby Republikańci Hollenderscy zwyciężyli Partyą Sztatudera i Arystokratow mimo Ich konstytucyi, byliby ustanowili Rząd reprezentuiący ieden z naylepszych, choć innego iest zdania Patron Samowładztwa i godny Jego uczeń *Mallet du Pan.* Francya niezrozumianym iakimś postępkiem, obwieściwszy, że się uzbraia na poparcie Partyi Patryotyczney, w bezczynności została gdy tę Partyą attakowano i na prześladowanie wskazano. Nic bez wątpienia nadto szkaradnieyszego, i nigdy Francya większą się nieokryła hańbą, powiem nawet że nigdy Francya użytecznieyszego niestraciła Allianta. Zachowuiąc w Hollandyi swą influencyą przywodziła ona Anglią do niesposobności prowadzenia woyny i. t. d. Ciężko iest namienić o tem bez obruszenia się, chyba wielbiąc Francyi rzetelność, trzeba powiedzieć że była oszukana. Do tego łatwo iest okazać, iż takowe zdarzenia skutkiem są dzikiey planty P. de Vergennes. Ten płytki Minister chciał ochraniać Krola Pruskiego i Sztatudera a razem i

prze-

przeciwności pogodzić, chciał ieszcze negocyować, kiedy wszystkie iuż Jego odrzucono propozycye. Na WPana przypada Mości Panie Hrabio pokazać w prawdziwym widoku nikczemność i obłudę tego Wezyra, niech na Jego pamięć pada przyzwoitey wzgardy cecha.

W pośrzod uwag politycznych, ktore w dziele swoiem umieścisz, niezapomnisz zapewne dać poznać, że influencya Krola Angielskiego w Hollandyi i Jego z Sztatuderem przymierze, koniecznie kiedyś będzie wolności Angielskiey szkodliwe. Można powiedzieć że Narod, co dla handlownych interessow lekce resztę waży, i staie się narzędziem do uciemiężenia cudzey wolności, nie wart bydź wolnym. Gdybym umiał ięzyk WPana i Jego miał wymowę, nie umarłbym, pokibym nie zawstydził tey kupy Tyrannow, tych płatnych zuchwalcow, co na prześladowanie mych Współ-Ziomkow wskazuią, i tych Despotow, co przez wielkie rozboie na wielkich ludzi chcą zarobić nazwisko. Spodziewamy się MCi Panie Hrabio, że zdrowey części Narodu nieodmowisz tey pociechy, aby zemstę znalazła choć tylko w prawdy odkryciu. Wiesz WPan pod iak haniebnym wystawio-

no

no nas widokiem, i z iak bezwſtydnym rozumowaniem płatni oszczercy (w liczbie w ktorych ieſt *Mallet)* ſtarali ſię przycmić prawa wolnego ludu. Częſtokroć prawda nie wychodzi na wierzch, aż po długim lat przeciągu, a uciążyciele cieszą ſię tym czasem ſkutkiem uciemiężenia. Geniusz tylko tam ma prawo tryumf prawdy wczeſny zrobić, gdy ſię do Publiczności odezwie. Jeżli mogąc głos podnieść, milczy, ieſt winnym. Przyimiy WPan zapewnienie należytego szacunku i wdzięczności od wszyſtkich Przyiacioł wolności. Mam honor bydź &c.

*de B*** 28. Pazdziernika 1787.*

Respons JPana Hrabi Mirebeau.

Nie potrafiłbym doſtatecznie nigdy wyrazić, com uczuł czytaiąc liſt WPana i iak on nieſkończenie ieſt dla mnie podchlebny. Takowe w iſtocie samey zachęcenie ieſt nadgrodą za wiele doznanych niesprawiedliwości i pociechą w pośrzod rozsianych obelg. Ale WCPana wykład tak ieſt pełen owego męzkiego żalu, z ktorym przyſtoi wol-

ne-

nemu człowiekowi płakać nad losem swey Oyczyzny, iż czytaiąc go, koniecznie musiałem bydź od razu dotknięty klęską Hollandyi, a obruszony przeciw niegodziwości Jey nieprzyiacioł, przeciw mowię tey haniebney zmowie, ktora wzbudza w sercu każdego Przyiaciela ludzkości sprawiedliwą wzgardę i niewypowiedziany wstręt; skoro okiem pilney uwagi zapatrzeć się zechce na uknowaną wolnego ludu, zgubę.

Niechciey WPan iednak wierzyć aby te uczucia ktoreś wzniecił w Duszy moiey aż do udręczania oney, nie były iey własne zawsze. Nie, nieumiem ia z gwałtem i niegodziwością wchodzić w przymierze. Zamachy na wolność ludzką abym tylko gdzie spostrzegł; nie potrafię bydź oboiętnym ani milczącym. Nienawiść przeciw Tyrannom z iedney strony, miłość wolności z drugiey takto są mocne Duszy moiey passye i tak iuż oney właściwe, że ani mam prawa chlubić się z nich ani się sam więcey dla tego szacować. Byłem i iestem waszey sprawy Przyiacielem, nieodstąpię od niey w życiu. W pośrzod waszych nieprzyiacioł, w ten czas ieszcze kiedy mi niepodobna było przewidzieć ani całey Gabinetu Berlińskiego nieuwagi,

ani

ani niepoiętey rządu Francuzkiego odurzoney oboiętności, a tem mniey gwałtow, ktorych sobie WoyſkoPruſkie pozwoliło; utrzymywałem ſłuszność praw waszych, utrzymywałem rownie u Xięcia Brunswickiego waszą z nim samym sprawę, nie mogę zaś mowić żem ią popierał przeciw niemu, bo mi ſię zdawał czuć sprawiedliwość pretensyi i ſkarg waszych więcey, niż tacy Panowie czuć ie zwykli. Gdybym był w ten czas odebrał materyały potrzebne do zrobienia Dzieła o ktore dziś tak poźno rekwirowany ieſtem, zapewne byłbym go przedśięwziął, szczerze mowiąc, gniewałem ſię nawet że takowe niewychodziło nigdzie, że nikt nie rozpoczynał proceſſu z Sztatuderatem w Sądzie publiczney opinii, z tą uroczyſtością aby od iednego aż do drugiego świata okręgu końca, pobudzić ludzi ktorzy myślić umieią, do łączenia ſię z wami. Wolnym mianowicie Narodom przyſtoi cześć i uszanowanie oddawać publiczney opinii, do niey zawsze odwoływać ſię, ieſt bowiem pomoc w mocy samego nawet o sprawiedliwości i niesprawiedliwości uprzedzenia, a to tak głęboko na sercu każdego człowieka wyryte, iż z powszechnego widziemy doświadczenia iak wiele pomagały manife-

ſtą

ſta do zawerbowania żołnierza w kraiach nawet naymniey wolnych. Lud w swoich chatach sądzi kłotnie Mocarzow. Pismo takowe byłbym wygotował z całego serca zapewne, dla iednego zwłaszcza z Wspoł-Ziomkow WPana, bo rownie użyteczną iak przyzwoitą było rzeczą, aby ſię odezwać Oyczyzny Imieniem, ten atoli rodzay roztrząśnień wielkiey wymaga dokładności, relacye zaś o tem co ſię dzieie, tak wątpliwie niedoſtatecznie i podwoynie do mnie przychodzą, a zwyczay prawdę mowić i dobrey tylko sprawy dobremi bronić sposoby, tak ieſt odemnie święcie zawsze zachowany, że gdzie sobie sam wyſtarczyć nie mogę, tam ſłusznie obawiam ſię okoliczności ktoremi otoczony zoſtaię.

Ta to ieſt iedyna uwaga ktora mię dotąd zatrzymywała. Miałem w rzeczy samey prawdziwe przywiązanie do Kraiow Pruſkich (nie mogę mowić do Krola Pruſkiego, bom ieszcze w życiu moim poiąć nigdy niezdołał, iak można iakiemu Krolowi wolnośc własną lub przywiązanie poświęcić (Tey Pruſkiey Monarchii iſtota potrzebna zdawała mi ſię powszechney całey Europy wolności, widziałem w niey iedyny zawsze Konſtytucyi Niemiec-

kiey

kiey filar, ktory choćby tylko tyle wspierał, iżby z iego pomocą dwadzieścia millionow ludzi mogło używać nieobrachowaney korzyści w małych oddzielonych kraiach, iużby tem samem godzien był w umyśle rostropnie myślących rościć życzenia, aby wspomniona Monarchia trwale utrzymywała się, Ale kiedy właściwy stroż Niemieckiey wolności daie się odwieść od tey sobie nayprzyzwoitszey pieczy, od tey baczności, ktorey wszystkie winien momenta, a odwieść rozruchem rownie śmiesznym iak nieprawnym mieszkańcow obcego Kraiu nic go zatrudniać nie mogących, kiedy tak wyiawia sekret swych wewnętrznych prawideł, kiedy oszukany fałszywym pozorem naszego upadku, za słabość kraiową to poczytuie, co iest iedynie guusnością i nieruchawością rządu, a tem samem odstręcza od siebie przychylność i zaufanie naturalnych Alliantow, prożnym okazywaniem mocy, dziecinney w powodach, a obmierzłey w skutkach, mocy zaś tey, ktoraby się bez tak szkodliwych obeyść mogła dowodow, kiedy powinienby właśnie przez niesłychany prawie postępek przeciw prawom Narodow, uzbroić powszechność na podniesienie na wzor Krucyaty przeciwko sobie, (gdyby tylko lu-

dzie

dzie tak się przeciw tyrannii iak za tyrannią wiązać umieli) zapewne w takowym razie nie możesz WCPan wierzyć aby mnie mogł cożkolwiek interessować.

Co się tycze Xiącia Brunswickiego, wdzięczen Mu iestem za względy, ktoremi raczył mię zaszczycać. Mam szacunek dla Jego talentow, uszanowanie dla rządu, ktory w kraiach swoich prowadzi, gdzie prawdziwie iest oświeconym Wodzem i Oycem ludu swego. Ale iak od tych sentymentow, ktore winien Mu iestem daleko ieszcze do upadlaiącego zamiaru! aby przez wzgląd na niego, przemilczeć to, co się prawdzie należy? Wyznaię, żem tego Pana tyle kochał, iż mi niepodobna było przewidzieć tego wszystkiego, co o Jego w Hollandyi mowią postępowaniu sobie. W prawdzie nicby mnie nie potrafiło odwieść od zdania, że Francya posunie Woyska aż ku rzece *Mozie*, bo to było prawie na ochłodzenie gorączki Krola Pruskiego. Przeświadczony iż tam postrach widząc, gdzie nam wybornie i okazać się i bydź w istocie gotowemi łatwo było, użyiemy szczęśliwego zdarzenia na postawienie się przyzwoite, Ani mi przez głowę przeszło aby Xiąże moderacyi potrzebował,

i bar-

i bardziey mnie Jego do tey roboty przeznaczenie z miłości ku niemu samemu obchodziło, iak z boiaźni o los czyikolwiek. Co gdybym w Xiędze wyroków był mogł przeczytać kartę naszey obelgi, byłbym zawsze Xięcia sądził za bardzo dalekiego od przebrania miary w ostrości, ktorey poniekąd wymaga zbroyne kraiu obcego odwiedzenie, nawet spodziewałbym się był po nim, że raczey zlecenia sobie dane, miarkować potrafi. Miło mi dotąd trwać w mniemaniu, że te wszystkie gwałty, ktorych chyba Herszt rozboynikow na zemszczenie się krzywdy osobistey mogłby sobie pozwolić, a ktore listy wasze głoszą, raczey przypisać można Partyzantom Domu d'Orange, aniżeli Xiążęciu prawdziwie ztąd nieszczęśliwemu, iż się rozumiał bydź przymuszonym do grania roli, gdzie mało było sławy do zarobienia, a wiele złego do zrobienia. Skoroby mi zaś kto dowiodł że się mylę, ani pokrywać, ani bezkarnym zostawić taki postępek nie iestem w stanie, przywiązanie osobiste ani żadna uwaga na względy ludzkie odwieść by mię od mego zamiaru niepotrafiły. Zaufay WPan że nic mi ust zamknąć nie może, gdzie chodzi o oskarżenie gwałtu prawom ludzkości wyrządzo-

dzo-

dzonego, chyba sama nieużyteczność tego oskarżenia.

Ale tu iest właśnie punkt pryncypalny, ktory między nami roztrząsnąć należy. Dzieło ktore mi WPan proponuiesz będąc w rzędzie pism do literatury należących pięknym proiektem, a w rzędzie nauki moralney polityki wysokim prawdziwie zamysłem, dzieło takowe możeżże bydź w teraznieyszym momencie użyteczne; nie lepiey byłożby z nim zatrzymać się do czasu zemsty ktora się prędzey wyświęci, niż się spodziewaią.

Nayprzod przystaię na WMCPaństwa całkiem prawidła, znam do tego tyle ich historyą, żem nigdy nie wątpił, iż influencya Sztatuderatu niezawodnie niszczyła i obalała wolność waszą, że Dom d'Orange nieśmiertelny ma zamiar zakrawania na samowładztwo, i że gdyby Francya była umiała lepiey grą swoią w przeszłey woynie rozrządzić, potrafiłaby była Hollandyą wraz z Ameryką oswobodzić. Przekonany iestem nową i gruntowną WPana uwagą nad Wilhelmem I. że gdyby On był prawdziwym Republikantem a przynaymniey Wodzem rostropnym, siedmnaście Prowincyi Bel-

gow iużby oswobodzone były. Tym okiem widzę JPana Vergennes i Jego minifteryum, co i WPan. O Anglikach sądzę że taki zrobili sztuczny zacios, ktory o poł wieku ieszcze spozni Ich upadek. Wierzę że nic łatwieyszego i sprawiedliwszego nie byłoby iak ohydzić ten Narod. Tyrannem na ziemi, Tyrannem na morzu, prześladuie wszędzie i burzy cudze szczęście i wolność, iak gdyby tylko sami Anglicy mieli prawo do pomyślności, iak gdyby żaden inny lud niewart mieć swych uftaw, iak gdyby na koniec reszta rodzaiu ludzkiego ftworzona była czołgać fię pod berłem wielkiey Brytannii i schylać fię pod iarzmem Despotow. Nie wierz, tylko WPan, iak widzę że wierzysz, aby wam fię na co zdało zatrworzyć Anglikow poftrachem złych fkutkow z ścifley Ich Krola, z Sztatuderem przyiaźni. Czyś nie widział tego Narodu pychą zaiętego, ślepo pogrążaiącego fię w Woynę Amerykańfką, chociaż to oczywiście była woyna Ich Gabinetu przeciw wolności Angielfkiey. Nie byłażby Ich konftytucya całkiem upadła, gdyby Ameryka była zwyciężoną? Burke Im to zapowiadał, wszyscy w każdym Europy zakoncie rozsądni ludzie toż samo przewidywali. Anglicy zaś prawdziwym

po-

politycznym samoboystwem, nieprzestawali własnych targać wnętrzności. Obok takowego przypadku i widocznego niebespieczeństwa coż u Nich znaczy czy mniey czy więcey Hollandya iest Sztauderowską. Wierzay mi WPan, że rząd Angielski dobrze swą grę ułożył, a co się tycze Nacyi, niema nic wspolnego z Hollandyą iak dzikie *Hate the French.* Miey w nienawiści Francuza, przyrodzoney i niewymowney Ich ku nam zawziętości hasłem Ich to iest do skupienia się, i podstawą na ktorey wspierą się Duch publiczności.

Może też i z tąd spodziewać się godzi ieszcze raz wskrzeszenia waszey wolności, bo Anglikom trudno bydź długo w iedney mierze. Ci mimo krzywd, ktore na was sprowadzili, są ludzie na ktorych się spuścić można że zmorduią cierpliwość waszey Nacyi, nierychło w prawdzie gniewać się umieiącey, ale nierychley ieszcze stygnącey gdy się gniewem zapali. Dziś coż wam się do czynienia zostaie, pokrywać zal, uśpić nieufność Tyrannow, dać czas by odeszli Ich pomocnicy, czekać okoliczności i korzystać z nich w okazyi. Nie mowię ia, iż gdyby w tym czaśie cios śiły, od ktorey nie tak daleko byliśmy iak się zdaie, ogniem i

żelazem brzegi Angielſkie puſtosząc i samemu może nie przepuszczaiąc Londynowi, niepodałby wam był pory z małą iaką pomocą potopić wasze zawerbowane *hyenny*. Ale pokoy iuż naſtąpił, i nasza ſłabość chociaż powszechnie nad to znowu lekce ważona długo ieszcze będzie prawdziwą, z zamieszania spokoynego przeszedł ten kray do zamieszania gwałtownego. Może, owszem muśi, z tego nowe iakie zrodzić ſię ieſteſtwo. Będzież to ſłoń czy mysz? Nie wiem, ale nic nie może bydź, abyśmy byli zachwyceni w iedney iuż mierze iak na powietrzu, a spuścić ſię na doł, iuż nam niepodobna.

Poczekaycie więc. Wszak gdybyśmy wam dziś nawet ofiarowali nawroconą pomoc możeby od was z tym wſtrętem przyięta była, ktoryby ią nieużyteczną zrobił. Alec to przecie Elektor Bawarſki umrze. Syſtema polityczne Europy odmieni ſię, wy ieſteście pod naszemi szańcami, a ci co tak nieuważnie waszemi deklarowali ſię oppreſſorami, od Weſſer aż do Dunaiu będą mieli do czynienia. Przy takowych burzliwych odmianach dzień szczęśliwy dla Patryotow Hollenderſkich zaiaśnieć może. Za cożby to ſię iuż za zgubionych

mie

mieli? Ich partya wspiera się na przedwieczney Naturze rzeczy. Albo wasze kraie zostaną wolne, albo się wrocą pod morze. Lubo na słabey zawsze zasadzie, przecież ani byliście niewolnikami, ani niemi nie będziecie nigdy. Przymierze nawet Arystokratow z Sztatuderatem iako iest wcale nową rewolucyą w waszey Historyi, tak nie tyle wam będzie fatalne, iak się z pozoru wydaie. We wszystkich kraiach nienawiść ku Arystokratom przywięzuie lud do Samowładzcy. Padnie udział tey nienawiści na Dom d'Orange, iezli on się zawsze z Arystokracyą wiązać będzie. Niech tedy pozwolcie, Tyranni waśi cieszą się i na złe używaią dziśieyszych swych korzyści, niech na prześladowanie Wspoł-Ziomkow wskazuią, niech powiększaią milicyą lądową, niech obirzą Miasta i wśie wasze bagnetami. Hollenderski chłop zgromadza z wolna zemstę do serca swego, żaden lud mimo woli swoiey podbity nie był. Pierwsza napaść zmieszać i odurzyć zwykła, wstyd i gniew ocuca i ożywia w czaśie. To iest wasza Historya, to wasza wrożba.

Otoż znowu pytam się czy nie należy zatrzymać

mać się z wykładem waszych klęsk do owey pory gdzie rowolucya mniey niepodobna będzie iak dziśiay. Manifest dziś zrobiony niebyłżeby to raczey hymn pogrzebowy. Kobietom szlochać wolno, ale Męszczyznom uciśnionym zemsta tylko przyzwoita. Pisarz ktory wart sprawę waszą wesprzeć, w ten czas się chwyci piora gdy się wy do oręża weźmiecie. Chcieć ten dzień uprzedzić, iest iedno, co go chcieć cofnąć lub przestrzedz Tyrannow, aby lepiey spoili kaydan waszych ogniwa.

Takie iest moie zdanie, czyli raczey to zdanie ktorę chciałbym z WPanem, roztrząsnąć nieodmowisz mi zapewne tey łaski, abym mogł poznać tego, ktory do mnie list tak piękny i mocny napisał. Nie tylko niemam żadney partykularney przyczyny wyłamywać się z obowiązku napisania dzieła odemnie rekwirowanego, ale owszem trzeba mi sobie samemu i wrodzoney moiey do tego skłonności gwałt uczynić, abym się nieco wstrzymał teraz, rownie daleki od dumnego mniemania co zaślepia człowieka i postrzedz mu nie dozwala słabości sił własnych, iak od tey fałszywey modestyi co zmyśla nieznać się na sobie, nie sądzę się bydź niesposobnym do przedśiewzięcia tego tak

pię-

pięknego zamiaru. Znam pisma o ktorych mi WPan mowisz, szacuię talenta JPana.... i wierzę że wsparty Jego i WPana radą, a przytem oświecony niektoremi dokumentami ktoreby mi przysłane były, mogłbym w prędkim dość czaśie odformować dzieło pod tytułem naprzykład *Rewolucyi Hollandyi i Sztatuderatu z wykładem iak wiele nayście kraiow Prowincyi Sprzymierzonych wpływa do politycznego Europy Systema.* Ale rozumiem, że ieszcze, albo iuż nie czas do tego.

Niech mi się godzi nakoniec powinszować sobie że moy powrot do Paryża tak szacowną ziednał mi WPana znaiomość, podchlebiam sobie że po kilkogodzinnym zemną pomowieniu, nie będziesz WPan wątpił, iż miłość prawdy i wolności guruie w sercu moim nad wszelkie względy ludzkie. Jestem &c.

H. D. M.

1. Listopada 1787.
w Paryżu.

Tłomacz do Wspoł-Ziomkow.

Drogę do zemſty sam sobie grodzi
Słaby, gdy gniewem pierwszym nie włada
Ale ſię iarzmo zgruchotać godzi
Kiedy ſię pora pomyślna nada.